

Sygn. akt III Ca 1830/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 7 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 1508/12

**1 zmienia zaskarżony wyrok:**

**a w punkcie 1 o tyle, że w miejsce kwoty 24.300 zł zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 20.800 zł (dwadzieścia tysięcy osiemset złotych);**

**b w punkcie 2 o tyle, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.436 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści sześć złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu;**

**1 zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 475 zł (czterysta siedemdziesiąt pięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym 300 zł (trzysta złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Magdalena Balion - Hajduk

## UZASADNIENIE

Powódka małoletnia M. S., reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową - matkę J. C., wniosła pozew przeciwko (...) S.A. w S., domagając się zasądzenia kwoty 30.123,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2012r. oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że należne zadośćuczynienie za krzywdę, której doznała w wyniku wypadku samochodowego, wynosi 50.000 zł, zaś odszkodowanie za koszty leczenia to kwota 1.229,20 zł. Kwota dochodzona pozwem wynika z uwzględnienia przyczynienia się powódki do powstania szkody w 33% oraz pomniejszenia zadośćuczynienia o kwotę 4.200 zł, wypłaconą dobrowolnie przez ubezpieczyciela.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, że uznaje swoją odpowiedzialność co do zasady, jednak kwestionuje wysokość należnego zadośćuczynienia oraz stopień przyczynienia się powódki, który winien wynosić 70%. W zakresie kosztów leczenia wskazał, że powódka nie udowodniła ich związku przyczynowego z wypadkiem.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2013r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 24.300 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2012r. i kwotę 609.60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2012r. oraz kwotę 3.235 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił, że w dniu 24 maja 2012r. powódka, przebiegając przez jezdnię poza wyznaczonym miejscem dla pieszych, wbiegła na prawy bok samochodu marki M.. Postępowanie karne wobec kierującego pojazdem zostało umorzone wobec wyłącznej winy małoletniej. Właściciel samochodu ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W wyniku zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci złamania uda i podudzia lewego z przemieszczeniem, wstrząsu pourazowego oraz licznych otarć skóry. Poddana została operacji zespolenia lewego podudzia, a następnie przebywała na oddziale leczniczo-rehabilitacyjnym w J.. Stwierdzono u niej także brak dwóch założonych wcześniej wypełnień oraz pękniętą koronę zęba. Obecnie powódka utyka na kończynę lewą, która jest wyraźnie dłuższa, a lewe kolano jest koślawe. Na podudziu lewym znajdują się szpecące blizny. W związku z następstwami wypadku u powódki powstał 19 % uszczerbek na zdrowiu. Cierpienia powódki w pierwszym miesiącu po wypadku miały charakter znaczny, następnie stopniowo malały, obecnie utrzymują się nadal. Wciąż trwa leczenie powódki związane z następstwami późnymi – skoliozą statyczną spowodowaną wydłużeniem lewej kończyny. Rokowania na przyszłość są dobre, uzyskano zrost złamań i powrót sprawności ogólnej. Po wyjściu ze szpitala powódka nie chciała wychodzić na ulicę i płakała w nocy, obecnie lęki te ustały. W związku ze zdarzeniem poniesione zostały wydatki w łącznej kwocie 1.219,20 zł z tytułu pobytu matki powódki w szpitalu, rehabilitacji powódki oraz zakupu leków i materiałów higienicznych. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 37.500 zł do dnia 31 sierpnia 2012r. Pozwany wypłacił kwotę 4.200 zł. Sąd Rejonowy wskazał, że małoletnia przyczyniła się do zaistniałego wypadku w 50%.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał roszczenie za uzasadnione w przeważającej części. Za podstawę odpowiedzialności kierującego pojazdem przyjął art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. Okoliczność, że wyłączną przyczyną powstania szkody było zachowanie się poszkodowanej, której ze względu na wiek nie można przypisać winy, uzasadnia zmniejszenie wysokości odszkodowania na podstawie art. 362 k.c. Sąd Rejonowy przyjął przyczynienie się powódki do zaistniałego wypadku w 50%. Jako podstawę prawną dochodzenia roszczenia powódki bezpośrednio od ubezpieczyciela właściciela pojazdu Sąd Rejonowy powołał art. 882 § 1, 2 i 4 k.c., zaś podstawę roszczenia art. 444 § 1 k.c. w zakresie kosztów leczenia i rehabilitacji oraz art. 445 § 1 k.c. w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd I instancji miał na uwadze jego kompensacyjny charakter, rozmiar doznanej krzywdy oraz aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, uwzględniając 19% uszczerbek na zdrowiu, znaczny ból i stres powódki po zdarzeniu oraz utrzymujące się wciąż obecnie skutki wypadku. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że dostatecznym zadośćuczynieniem pieniężnym będzie kwota 57.000 zł. Pozwany wypłacił już powódce zadośćuczynienie w wysokości 4.200 zł. Przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się małoletniej do wypadku, zasądził kwotę 24.300 zł. Powódka poniosła po zdarzeniu także koszty leczenia w łącznej kwocie 1.219,20 zł, które pozostawały w związku przyczynowym z wypadkiem. Przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się małoletniej, zasądzono z tego tytułu od pozwanego kwoty 609,60 zł. Odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu od dnia następnego po dniu wyznaczonym w wezwaniu do zapłaty, zaś odsetki od kwoty odszkodowania od dnia następnego po dniu doręczenia ubezpieczycielowi odpisu pozwu. O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo pomiędzy stronami.

Powyższy wyrok pozwany zaskarżył w części, tj. w punkcie 1 co do kwoty 3.500 zł, kwestionując równocześnie postanowienie o kosztach zawarte w wyroku. Podniósł zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 321 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia ponad żądanie zgłoszone w pozwie i zasądzenie na rzecz powódki kwoty wykraczającej

ponad dochodzone roszczenie. Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie kwoty 20.800 zł w miejsce kwoty 24.300 zł oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje zgodnie z obowiązującymi przepisami, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że Sąd przyjął kwotę 57.000 zł jako należne zadośćuczynienie pieniężne, podczas gdy powódka w pozwie uznała, że kwota zadośćuczynienia winna wynosić 50.000 zł.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy były prawidłowe i oparte o zgromadzony materiał dowodowy, a nadto nie kwestionowała ich żadna ze stron, wobec czego Sąd Okręgowy bez zbędnych powtórzeń przyjmuje je za własne.

Sąd odwoławczy podziela także w przeważającej części rozważania prawne Sądu I instancji, w tym w szczególności co do zasad odpowiedzialności, legitymacji biernej ubezpieczyciela oraz podstaw prawnych dochodzonego roszczenia. Słusznie też Sąd Rejonowy przyjął przyczynienie się powódki do zaistniałego wypadku w 50%, co zresztą okazało się być między stronami bezsporne w wyniku dokonanych w toku rozprawy uzgodnień. Sąd I instancji dopuścił się jednak naruszenia prawa procesowego na etapie ustalania wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Dokładne określenie żądania, a także przytoczenie okoliczności faktycznych na jego uzasadnienie, stanowią obligatoryjne elementy pozwu (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W ten bowiem sposób konkretyzuje się zakres prawa podmiotowego poddanego przez powoda ochronie sądowej, a także zostają wytyczone granice rozpoznania sprawy – a w konsekwencji – granice orzekania, poza które sąd meriti nie może wychodzić. Klasyczna postać żądania przy powództwie o świadczenie polega na wskazaniu konkretnej kwoty, której zasądzenia domaga się powód od zindywidualizowanego pozwanego. Specyfika niniejszej sprawy polegała na tym, że kwota dochodzona pozwem, tj. 30.123,56 zł została ustalona w oparciu o przyjęte przez powódkę przyczynienie w wysokości 33%. Dopiero w uzasadnieniu powódka, przytaczając okoliczności faktyczne konkretyzujące roszczenie, podała, że całokształt doznanych przez nią obrażeń uzasadnia żądanie zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł, wyjaśniając jednocześnie przyczyny zmniejszenia żądanej kwoty do tej wskazanej w petitum pozwu. Należy stwierdzić, że związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (wysokości) żądania zasadniczego, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych (zob. wyrok SN z 9 maja 2008r., sygn. III CSK 17/08). Tak też w niniejszej sprawie żądanie zasądzenia kwoty 30.123,56 zł wynikało bezpośrednio z uznanego przez powódkę za należne zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł, z uwzględnieniem przyczynienia się powódki w 33% oraz kwoty wypłaconej dobrowolnie przez ubezpieczyciela przed wszczęciem postępowania. Sąd Rejonowy nie mógł więc zmodyfikować tego żądania niezgodnie z wolą powódki, która jest przeciw dysponentem przedmiotu procesu przez uznanie, że powódce w rzeczywistości należy się zadośćuczynienie w kwocie wyższej, tj. 57.000 zł, Sąd winien był wobec tego ustalić iż skoro okoliczności sprawy uzasadniałyby żądanie zadośćuczynienia w wyższej niż żądana kwota, zadośćuczynienie w wysokości wskazanej przez powódkę tj. 50 000zł jest w pełni uzasadnione. Dodatkowo uwzględniając przyczynienie powódki w 50% oraz już wypłacone przez ubezpieczyciela zadośćuczynienie w kwocie 4.200 zł, kwota podlegająca zasądzeniu od pozwanego tytułem zadośćuczynienia w niniejszym postępowaniu to 20.800 zł. W zakresie natomiast kwoty odszkodowania Sąd Rejonowy nie wyszedł poza granice żądania, nie stało się to zresztą przedmiotem zarzutu apelacji, podobnie jak orzeczenie o odsetkach od zasądzonych kwot.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 o tyle, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.800 zł w miejsce kwoty 24.300 zł.

Zmiana wyroku w zakresie zasądzonej kwoty wiązała się ze zmianą postanowienia o kosztach, o których orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Ostatecznie powódka wygrała sprawę w 71%. Na koszty poniesione przez nią składają się następujące kwoty: 1.507 zł tytułem uiszczonej opłaty od pozwu, 494 zł tytułem wydatków, 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie koszty poniesione przez

powódkę to kwota 4.418 zł. Pozwany poniósł wydatki w wysokości 2.417 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego. Łączne koszty procesu wyniosły 6835 zł. Skoro zatem powódka przegrała w 29% swojego roszczenia, powinna ponieść koszty w wysokości 1.982 zł. Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.436 zł (4418zł – 1982zł) tytułem zwrotu kosztów procesu.